spotkałyśmy się na cmentarzu komunałów,
huśtałaś się na źdźble
trawy, stryczku warkotnej ko-

mety. lecz choćbyś była moją śmiercią,
źdźbłem w oku
czasu – jego serce wybiega z głębokich

pszczelin, pełne snu
jak makówka, gotowe
na seans.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

introwerka, dodano 13.10.2016 21:21

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.